

**Dorota Narewska**

*Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie*

## **BYĆ GŁOSEM SŁOWA. SPRAWOZDANIE Z KONFERENCJI**

Sprawozdanie z Drugiego Colloquium z Teologii Mediów Instytutu Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, Kraków, 23 stycznia 2018 roku

Czterdzieści lat temu, 16 października 1978 roku, na Stolicę Piotrową, wybrano Karola Wojtyłę (1920–1978), bodajże najbardziej medialnego papieża w dziejach papieżstwa, który został okrzyknięty przez dziennikarski świat przełomu XX/XXI wieku „Wielkim i nieprzemijającym komunikatorem”, a nawet „Wspaniałą wiadomością zaadresowaną do całego świata” (franc. *un merveilleux message adressé au monde*)<sup>1</sup>. Święty Jan Paweł II został zapamiętany przez dziennikarzy jako „Niepokonany komunikator”, posługujący się najbardziej naturalnymi środkami wyrazu<sup>2</sup>.

Porównano zatem papieża do wzoru komunikacji, jakim – według nauczania Kościoła o środkach społecznego przekazu – jest Jezus Chrystus. Kapłan i dziennikarz w jednej osobie łączy zatem szczególne cechy „komunikowania” Chrystusowego, które jest „duchem i życiem” (J 6, 63). Ustanawiając Eucharystię, Chrystus dał najwspanialszy wzór „komunikowania”, jaki jest dostępny ludziom na ziemi – „zjednoczenie, komunikowanie między Bogiem i człowiekiem”. A przez to samo „wzór najściślejszego i najdoskońalszego zjednoczenia między ludźmi”. Chrystus udzielił, tzn. „zakomunikował” ludziom swojego Ducha ożywiającego, który jest podstawą zjednoczenia. Napełnia wszystko (Ef 1, 23; 4, 10) w Kościele, który jest Jego Mistycznym Ciałem i ukrytą pełnią Chrystusa

---

<sup>1</sup> A. Scelzo, *Grand Communicateur*, „Totus Tuus”. Mensule de la Postulation de la Cause de Béatification et Canonisation du Serviteur de Dieu Jean-Paul II 2007, nr 6, s. 8, 11 (tłum. D.N.); zob. także *L'Église et les médias*. „Documentation Catholique” (2005) nr 2333, s. 11.

<sup>2</sup> D. Narewska, *Karola Wojtyły wizja dziennikarstwa (1949–1978)*, Warszawa 2013, s. 466.

Chwalebego. W Kościele postępujemy przez słowo i sakramenty, zmierzające do nadziei ostatecznego zjednoczenia, gdzie Bóg będzie wszystkim we wszystkich (1 Kor 15, 28)<sup>3</sup>.

Za pontyfikatu Jana Pawła II plac św. Piotra stał się epicentrum, nowym areopagiem komunikacyjnym współczesnych czasów; każda pielgrzymka, audyencja czy inna forma pasterskiej posługi miały swoje odzwierciedlenie w mediach, szczególnie tak drogiej ks. Baczyńskiemu – telewizji<sup>4</sup>.

Był „wspaniałą Wiadomością zaadresowaną do całego świata”, nawet w czasie swojej choroby, cierpienia i śmierci, posługując się – jak to określili dziennikarze – najbardziej naturalnymi środkami wyrazu<sup>5</sup>.

Tak się złożyło, że w grudniu 2017 roku minęły dwa lata od śmierci innego człowieka mediów, którego życiorys potwierdza, że jako polonista z wykształcenia, który ukończył również teatrologię (specjalizacja filmoznawcza) na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, ks. prof. Andrzej Marek Baczyński (1957–2015), medioznawca, założyciel Katedry Teologii Mediów<sup>6</sup> Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie oraz jeden z twórców Redakcji Programów Katolickich Telewizji Kraków był jakby naśladowcą powołania Jana Pawła II<sup>7</sup>.

Oto krótki życiorys ks. prof. dr. hab. Andrzeja Baczyńskiego: „Od 1990 roku współzałożyciel, redaktor i kierownik Redakcji Programów Katolickich TVP w Krakowie, autor i współautor około tysiąca programów telewizyjnych i kilkudziesięciu filmów dokumentalnych, wielokrotnie nagradzany. Współtworzył i komentował transmisje wielu pielgrzymek ojca świętego Jana Pawła II oraz Benedykta XVI do Polski. Był redaktorem i komentatorem cotygodniowych transmisji mszy świętych z Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Krakowie-Łagiewnikach na antenę TVP Kraków oraz TVP1, a także okazynie z różnych miejsc archidiecezji krakowskiej na antenę TV Polonia. Zrealizował wiele filmów w różnych zakątkach świata: w Europie, na Ukrainie, w Kanadzie, na Dominikanie, w Izraelu, Jordanii, Palestynie. Autor kilku książek o tematyce medialnej, profesor Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, kapelan ojca świętego, kanonik Kapituły Kolegiackiej przy bazylice św. Floriana w Krakowie, kierownik podyplomowego studium dziennikarskiego UPJPII, prodziekan Wydziału Nauk Społecznych UPJPII”<sup>8</sup>.

<sup>3</sup> Papieska Komisja ds. Środków Społecznego Przekazu, Instrukcja duszpasterska *Communio et progressio* (23 V 1971), 11.

<sup>4</sup> Zob. A. Baczyński, *Telewizja w służbie ewangelizacji*, Kraków 1998.

<sup>5</sup> A. Ambrogetti, *Przemieniał serca dziennikarzy*, rozm. A. Gracz, „Nasz Dziennik” (2011) nr 241, s. 14; zob. A. Ambrogetti, *Rozmowy w samolocie z Janem Pawłem II*, Kraków 2011.

<sup>6</sup> Skład Katedry Teologii Mediów Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie: dr Agata Dziekan-Łanucha, o. dr Michał Legan OSPPE (kierownik), dr Dorota Narewska, dr Jolanta Niewińska, ks. dr Dariusz Raś. Katedra zajmuje się „refleksją teologiczną dotyczącą środków społecznego przekazu”. Teologia środków społecznego przekazu jest nauką „interdyscyplinarną, mającą istotny związek z różnymi dziedzinami teologii praktycznej, a więc katechetyką, teologią pastoralną, a także z teologią kultury oraz teologią sztuki”, co „jednoznacznie potwierdza jej przynależność do nauk humanistycznych”, co – wobec zakwalifikowania nauk o mediach do grupy nauk społecznych – poszerza interdyscyplinarność teologii środków społecznego przekazu. Zob. Katedra Teologii Mediów, <http://www.idiks.wns.upjp2.edu.pl/unit/subunit?subid=95> (26.03.2018).

<sup>7</sup> Zob. A. Baczyński, *Kościół, wartości i media*, Kraków 2012.

<sup>8</sup> *Wspomnienie o ks. prof. Andrzeju Baczyńskim*, <http://www.upjp2.edu.pl/komunikaty/wspomnienie-o-ks-prof-andrzeju-baczy%C5%84skim> (26.03.2018).

W homilii wygłoszonej przez ks. prof. dr. hab. Michała Drożdża, Dyrektora IDiKS podczas mszy świętej pogrzebowej przywołany został *Testament*<sup>9</sup> Jana Pawła II napisany w 1982 roku, w rok po zamachu na jego życie. „Czuję, że znajduję się całkowicie w Bożych rękach”. A w swoich notatkach rekolekcyjnych dopowiedział: „Jestem bardzo w rękach Bożych”<sup>10</sup>. Cytaty te skłoniły ks. Drożdża do powiedzenia: „Jesteśmy wszyscy w rękach Bożych”.

Ksiądz Andrzej powierzył się z ufnością w te Boże ręce. Przed ostatnią operacją modlił się na głos wobec swoich bliskich: Jezu, zmiłuj się nade mną, Jezu, ufam Tobie, co ma być, to będzie”<sup>11</sup>. To właśnie koronka do miłosierdzia Bożego była jego ukochaną i towarzyszącą do ostatnich chwil ziemskiego życia modlitwą.

Ten ostatni wykład ks. prof. Andrzeja Baczyńskiego był na miarę ostatnich chwil życia Jana Pawła II, choć z oczywistych względów był nie tak spektakularny, o wiele bardziej kameralny, choć długotrwały, choroba dała o sobie znać kilka lat wcześniej. „Mimo jego kłopotów ze zdrowiem – wspomina Klaudia Cymanow-Sosin – uniwersytet to była jego sprawa, jego idea, znakomita część jego życia”<sup>12</sup>.

W testamencie ks. Andrzej napisał: „† W imię Trójcy Przenajświętszej, dziękuję Miłosiernemu Bogu za wszystko, czym mnie obdarzył, za życie, talenty i dary niezasłużone, za ludzi spotkanych, a zwłaszcza za kapłaństwo, któremu starałem się służyć, jak potrafiłem. Za wszystko, czym zasłużyłem na gniew ludzki, przepraszam, za moje grzechy, słabości i niedoskonałości. Bądź mi miłosierny, Dobry Jezu! Do celów dochodziłem po rozmaitych przeszkodach, ale Bóg zawsze mnie wspomagał (i wspaniali ludzie, których Bóg zesłał na mojej drodze). Niech Miłosierny obdarzy ich obfitymi łaskami. Zawsze mogłem liczyć na moją rodzinę, Boże, dzięki Ci za nich! Wszystkim dziękuję za każdy dzień poświęcony dla mnie, dobre słowo, opiekę i zrozumienie. Niech Miłosierny Bóg wybaczy mi moje niewierności”<sup>13</sup>.

I tak się też złożyło, że z racji swojej kariery naukowej (od asystenta po profesora zwyczajnego w dziedzinie teologii pastoralnej<sup>14</sup>) ks. Baczyński był również recenzentem (obok dr. hab. Karola Klauzy<sup>15</sup>) dysertacji *Karola Wojtyły wizja dziennikarstwa (1949–1978)*, napisanej w Katedrze Współczesnych Form Przekazu Wiary na Wydziale Teologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, założonej przez ks. prof. Tadeusza

<sup>9</sup> Jan Paweł II, *Testament*, Poznań 2006.

<sup>10</sup> Zob. Jan Paweł II, „*Jestem bardzo w rękach Bożych*”. *Notatki osobiste 1962–2003*, tłum. I. Dulęba, M. Sarnek, A. Skucińska, Kraków 2014.

<sup>11</sup> M. Drożdż, *Ostatni wykład ks. prof. Andrzeja Baczyńskiego. Homilia wygłoszona [...] podczas mszy świętej pogrzebowej w Biblicach*, „*Vita Academica*” (2015) nr 5 (85), listopad–grudzień, s. 15.

<sup>12</sup> K. Cymanow-Sosin, „*Ty już znasz prawdę o pełni życia*”. *Wspomnienie o księdzu profesorze Andrzeju Baczyńskim*, „*Vita Academica*” (2017) nr 1 (90), styczeń–marzec, s. 44.

<sup>13</sup> K. Cymanow-Sosin, „*Ty już znasz prawdę o pełni życia*”. *Wspomnienie...*, art. cyt.

<sup>14</sup> J. Machniak, *Ostatni wykład ks. prof. Andrzeja Baczyńskiego. Homilia wygłoszona [...] podczas mszy świętej żałobnej w kościele św. Floriana w Krakowie*, „*Vita Academica*” (2015) nr 5 (85), listopad–grudzień, s. 18.

<sup>15</sup> Promotor doktoratu: śp. ks. prof. dr. hab. Tadeusz Zasepa (1946–2016), prof. Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II – Lublin, rektor Katolickiego Uniwersytetu w Rużomberku (Słowacja); recenzenci naukowemu doktoratu: śp. ks. dr. hab. Andrzej Baczyński (1957–2015), Uniwersytet Papieski Jana Pawła II, Kraków; dr. hab. Karol Klauza, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Lublin.

Zasępę (1946–2016)<sup>16</sup>. To rekonstrukcja zasad postulowanych przez przyszłego papieża wobec krakowskich dziennikarzy, z którymi przez dwadzieścia dziewięć lat współpracował, dzieląc się w tym okresie życia swoimi przemyśleniami o Kościele i świecie na łamach dziewięćdziesięciu trzech czasopism katolickich polskich i zagranicznych.

Ponieważ zachował się amatorski film dokumentalny<sup>17</sup> z wystąpieniem śp. recenzenta na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, w którym ks. Baczyński snuje refleksję nie tylko na temat doktoratu, ale ogólną, na temat kondycji współczesnego dziennikarstwa, dlatego warto jego myśli zestawić z wydarzeniem, które miało miejsce 23 stycznia 2018 roku w Instytucie Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, przy ul. Franciszkańskiej 1, w ulubionej wykładowej sali 111 księdza profesora.

Tego bowiem dnia odbyło się drugie Colloquium z Teologii Mediów im. ks. prof. Andrzeja Baczyńskiego – *Być głosem Słowa* – poświęcone tym razem naukowej refleksji nad *Black Mirror* (Czarne lustro) Charliego Brookera, dzielącego się poprzez obraz telewizyjny refleksją na temat kondycji współczesnego człowieka wobec wszechogarniającego go świata mediów.

Organizatorem colloquium były Instytut Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie reprezentowany przez: dyrektora ks. prof. Michała Drożdża i jego zastępczynię: dr Katarzynę Drag oraz dr Klaudię Cymanow-Sosin, a także TVP 3 reprezentowane przez Marka Szczepanka, sekretarza Programu TVP 3 Kraków; przy współpracy Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich reprezentowanego przez dr. hab. Krzysztofa Gurbę (członek Głównej Komisji Rewizyjnej SDP), prodziekana ds. rozwoju Wydziału Nauk Społecznych UPJPII, który wraz z ks. prof. Baczyńskim zakładał IDiKS, i Katolickiego Stowarzyszenia Dziennikarzy w Krakowie, reprezentowanego przez prezes Ewę Skwarczyńską. Patronat medialny objęli: Telewizja JP2, Radio Bonus, „Vita Academica”, Akademickie Centrum Medialne, portal: franciszkańska3.pl.

Przybyła na colloquium i wieczór filmowy rodzina śp. księdza profesora z nutą nostalgii mogła przypomnieć sobie jego pełną nadziei obecność, a koleżanki i koledzy z uniwersytetu i krakowskiej telewizji – wieloletnią współpracę w świecie nauki i mediów za przyczyną dwóch filmowych obrazów współautorstwa ks. Andrzeja Baczyńskiego.

Dzięki bowiem życzliwości TVP 3 Kraków uczestnicy tego colloquium mogli obejrzeć biograficzny film o kard. Stefanie Adamie Sapieże – *Książę* (2001)<sup>18</sup>, do którego wprowadził widzów red. Tadeusz Szyma, współautor filmu zrealizowanego z udziałem św. Jana Pawła II, oraz drugi dokument TVP 3 Kraków z 2012 roku z cyklu „Wiara i Życie” autorstwa Joanny Adamik i Katarzyny Katarzyńskiej, którego kulisy powstania objaśnił z kolei Marek Szczepanek. Kamera zarejestrowała niepublikowany dotąd wykład ks. prof. Andrzeja Baczyńskiego *Kult Matki Bożej Ludźmierskiej w kulturze medialnej*, w ramach sesji, jaka miała miejsce w Ludźmierzu – Nowym Targu, ukazując entuzjazm w oczach

<sup>16</sup> Zob. D. Narewska, *Posługa myślenia ks. prof. T. Zasępy z perspektywy słowackiej*, „Biuletyn Edukacji Medialnej” (2016) nr 1, s. 50–67. Księga jubileuszowa dedykowana ks. prof. Tadeuszowi Zasępie.

<sup>17</sup> Zrealizowany 30 września 2010 roku przez Annę Rogowską-Mrówczyńską.

<sup>18</sup> A. Baczyński, T. Szyma, film dok. *Książę*, Kraków 2001.

prelegenta cytującego myśl Jana Pawła II, że media mogą zanieść „pełne nadziei słowa zbawienia milionom ludzi”<sup>19</sup>.

Prowadzący colloquium o. dr Michał Legan OSPPE opisał założyciela Katedry Teologii Mediów, po którym przejął kierownictwo, jako człowieka, który „umiał szukać Pana Boga na ekranie, umiał szukać człowieka na ekranie, miał niezwykłą osobistą wrażliwość na ludzi i niezwykłą osobistą wrażliwość na Kościół”<sup>20</sup>.

Ksiądz prof. Michał Drożdż, wspominając sylwetkę swojego przyjaciela, powiedział, że „Pan Bóg obdarował go talentem pięknego, dobrego i mocnego słowa. Było to narzędzie służące przekazowi pięknych wartości, czy to poprzez obraz filmowy, czy służbę kapłańską, która pozwoliła mu głosić Słowo, które stało się Ciałem”<sup>21</sup>.

Z kolei prodziekan Wydziału Nauk Społecznych, dr hab. Krzysztof Gurba, zapamiętał ostatnie spotkanie z umierającym ks. Baczyńskim, który tak bardzo chciał doświadczyć starości (sic!), ale nie było mu to dane, gdyż zmarł w kwiecie męskiego wieku. Jego życie wypełniło się na wzór Jana Pawła II, który w swoim testamencie zapisał, iż pragnie, by nie tylko życie, ale również jego śmierć była pożyteczna dla ludzi<sup>22</sup>.

Katedra Teologii Mediów z inicjatywy o. Legana powołała po śmierci założyciela nową instytucję, jaką jest Colloquium z Teologii Mediów *in memoriam* ks. prof. Baczyńskiego. Pierwsze poświęcone było analizie orędzi Benedykta XVI na Światowe Dni Środków Społecznego Przekazu<sup>23</sup>. Trzecie Colloquium będzie refleksją nad medialnym przesłaniem papieża Franciszka, wygłoszoną podczas V Ogólnej Konferencji Episkopatów Ameryki Łacińskiej i Karaibów w Aparecidzie, pt. *Jesteśmy uczniami i misjonarzami Jezusa Chrystusa, aby nasze narody miały w Nim życie*<sup>24</sup>.

Przyjrzyjmy się zatem temu drugiemu już colloquium, w którym udział naukowców z Instytutu Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej polegał na interpretacji angielskiej produkcji telewizyjnej *science fiction* stworzonej przez Brookera, czyli analizie historii społeczno-obyczajowych osadzonych w różnej perspektywie czasowej. Każdy odcinek serialu to odbicie cywilizacji oraz zapowiedź konsekwencji, które mogą doprowadzić do jej upadku, jeśli nic się nie zmieni. W serialu został poruszony między innymi problem

<sup>19</sup> J. Adamik, K. Katarzyńska, *Wiara i życie*, film. dok. Kult Matki Bożej Ludźmierskiej w kulturze medialnej (Nowy Targ, 24.10.2012).

<sup>20</sup> B. Rybaczevska, K. Hlek, „Kronika TVP Kraków”, „Być głosem słowa”. Wspomnienie ks. prof. Andrzeja Baczyńskiego, <http://krakow.tvp.pl/35732354/wspomnienie-ks-prof-andrzeja-baczyńskiego> (9.02.2018).

<sup>21</sup> Potwierdził to Jan Paweł II, porównując w 1983 roku powołanie dziennikarskie do kapłańskiego. Zob. Jan Paweł II, *Dziennikarstwo jak kapłaństwo jest powołaniem. (Do Włoskiej Federacji Tygodników Katolickich, 2 grudnia 1983)*, w: A. Lewek, *Media i dziennikarstwo w nauczaniu Jana Pawła II*, Warszawa 2008, s. 241–244. (Biblioteka Instytutu Edukacji Medialnej i Dziennikarstwa UKSW, 3). Por. A. Lewek, „Dziennikarz znakomity” według Jana Pawła II, „Łódzkie Studia Teologiczne” (2008) nr 17, s. 39.

<sup>22</sup> Jan Paweł II, *Testament*, dz. cyt.

<sup>23</sup> *Bramy prawdy i wiary. Benedykt XVI o mediach. I Colloquium z Teologii Mediów im. ks. prof. Andrzeja Baczyńskiego*, red. M. Legan, Kraków 2016.

<sup>24</sup> *Aparecida. V Ogólna Konferencja Episkopatów Ameryki Łacińskiej i Karaibów, dokument końcowy: Jesteśmy uczniami i misjonarzami Jezusa Chrystusa, aby nasze narody miały w Nim życie* (tłum. K. Zabawa, K. Łukoszczyk). Conferencia General del Episcopado Latinoamericano y del Caribe (5; 2007 Aparecida). *Jesteśmy uczniami i misjonarzami Jezusa Chrystusa, aby nasze narody miały w Nim życie*. V Ogólna Konferencja Episkopatów Ameryki Łacińskiej i Karaibów. Aparecida: *Jesteśmy uczniami i misjonarzami Jezusa Chrystusa, aby nasze narody miały w Nim życie*, wyd. 1, popr., Gubin 2014.

przekraczania barier obyczajowych w imię sztuki, zgubnego wpływu nowych technologii na życie osobiste czy podporządkowania życia regułom telewizji i portali społecznościowych, gdzie nic już nie jest prawdziwe. Wszystkie odcinki dostępne są bezpłatnie w serwisie CDA<sup>25</sup>.

Wynikami badań podzielono się właśnie 23 stycznia 2018 roku podczas promocji publikacji. Spośród dwunastu odcinków *Black Mirror* zaproponowanych do analizy przez kierownika katedry i zarazem redaktora serii Colloquium z Teologii Mediów im. ks. prof. Andrzeja Baczyńskiego zostało zaprezentowanych kilka: pierwszy odcinek pierwszej serii serialu *Black Mirror*, pt. *The National Anthem* (Hymn państwowy) omówiła dr Dorota Narewska<sup>26</sup>; drugi odcinek pierwszej serii, pt. *Fifteen Million Merits* (Piętnaście milionów) przedstawił o. dr Michał Legan<sup>27</sup>; o pierwszym odcinku drugiej serii serialu, pt. *Be Right Back* (Zaraz wracam) mówił dr hab. Krzysztof Gurba<sup>28</sup>; trzeci odcinek drugiej serii, pt. *The Waldo Moment* (Waldo) zanalizował mgr Dawid Kaczmarczyk<sup>29</sup>; piąty odcinek trzeciej serii, pt. *Man Against Fire* (Ludzie przeciwko ogniovi) omówiła mgr Barbara Pajchert<sup>30</sup>; czwarty odcinek trzeciej serii serialu, pt. *San Junipero* (fikcyjne miasteczko San Junipero) został opracowany przez dwie autorki: dr Katarzynę Drąg i mgr Kamilę Rączy<sup>31</sup>; odcinek specjalny serialu *Black Mirror* pt. *White Christmas* (Białe święta) omówił ks. dr Dariusz Raś<sup>32</sup>.

Prymat techniki nad etyką obecny jest niestety we wszystkich odcinkach *Czarnego lustra*. Brooker dzieli się zatem z widzami swoją obsesją, składa samokrytykę jako uzależniony konsument medialnych produktów, których używa – sam to przyznaje – jak narkotyku. Jest bowiem aktywnym użytkownikiem Twittera, kilka razy dziennie komentuje bieżące informacje ze świata, obejrzone filmy lub programy telewizyjne, nowe wynalazki, odkrycia i technologiczne badania. Ma ponad milion obserwatorów, z którymi żegna się słowami: „Go away” (odejź!), jakby chciał powiedzieć nie tyle:

<sup>25</sup> www.cda.pl.

<sup>26</sup> Film wywołuje niemały szok. Chodzi o świnię i szantaż. Porywacz pewnej niewiasty z królewskiego rodu stawia ultimatum. Premier ugnie się pod presją mediów czy przyzwoitość, honor i zdrowy rozsądek wygrają? Zob. D. Narewska, *The National Anthem, czyli story o nadchodzącej cywilizacji cierpienia. Black Mirror (Czarne Lustro), seria 1., odc. 1 pt. The National Anthem (Hymn państwowy)*, w: 2. *Colloquium z Teologii Mediów im. ks. prof. Andrzeja Baczyńskiego. Czarne Lustro. Od wizji mediów do technologii przyszłości*, red. M. Legan, Kraków 2017, s. 43–70.

<sup>27</sup> To opowieść o czasach idiokracji skupionej na mechanicznym konsumpcjonizmie i drodze do sukcesu wiodącej przez udział w żenującym talent-show.

<sup>28</sup> Chodzi o przededefiniowanie stałych, czyli życia i śmierci – czy można nazwać życiem coś, co jest ukute z pojedynczych słów i zdjęć?

<sup>29</sup> To film dla Brookera niejako biograficzny, chodzi o show, rozrywkę, politykę. I prawdę, która gdzieś się tam czai.

<sup>30</sup> To militarny horror, thriller, reżyserowany przez Jakoba Verbruggena. To historia żołnierza stacjonującego za granicą, gdzie głównym celem jest obrona przerażonych wieśniaków przed dzikimi mutantami. Wierzą, że uratować ich może tylko zaawansowana technologia. Madeline Brewer wciela się w żołnierza o imieniu Raiman. Brooke porównuje to do *The Walking Dead*.

<sup>31</sup> Film reżyserowany przez Owena HARRISA. Akcja osadzona jest w latach 80., opowiada historię Mackenzie Davis i Gugu Mbatha-Raw, które przybywają do słonecznej Kalifornii, a jej synonimami są słońce, surfing i seks.

<sup>32</sup> To szokująca wizja nowego wymiaru sprawiedliwości w czasach zaawansowanych technologii.

„Odejdź od ekranu”, ile: „Idź do diabła!”, a może żegna się z „czarnym lustrem” słowami: „Idź precz, szatanie”? Lęka się, że dostanie obłądu od rozmów z robotem (aplikacja Siri).

Trudno się nie zgodzić z jego diagnozą, że współczesne pokolenie oddaje hołd „czarnym lustrom”, czyli nowym bóstwom – prostokątom: telefonom, tabletom... ulegając owoemu pędowi konsumowania coraz to nowych produktów.

Czy jednak to wynalazki są winne, że osiągnięcia cywilizacji stają się źródłem cierpienia ludzi? Niestety, to właśnie Brooker usiłuje udowodnić, w każdym serialowym odcinku z udziałem zmieniających się odtwórców wymyślonych ról. Obwinia technikę, usprawiedliwiając korzystającego z niej człowieka, gdy tymczasem jest dokładnie odwrotnie: technika jest neutralna, a nawet dobra, gdyż wszystko, co z Bożego natchnienia uczynione – jest dobre. To użytkownik mediów odpowiada za sposób korzystania z technicznych wynalazków. Jeśli czyni to niewłaściwie, grzech leży u jego wrót i czyha w *cyberspace* (por. Rdz 4, 1–16), generując cierpienie. Serial zatem dotyka normy moralnej, z którą Brooker sobie nie radzi, i wydaje się, że sugeruje przesuwanie granicy w kierunku *profanum*.

Aby nie lękać się wynalazków technicznych i nowych technologii, musiałby uwierzyć, że media są znakiem czasu i darem Opatrzności oraz że są celowe, służą bowiem – jak wynika z magisterium Kościoła – do budowania świata bardziej ludzkiego, zjednoczenia ludzi między sobą, ale i z Bogiem. A nauczanie św. Jana Pawła II, wielkiego patrona Uniwersytetu Papieskiego, zawarte chociażby w ostatnim liście z 2005 roku – *Szybki rozwój*, wychodzi naprzeciw lękom Brookera: Nie lękajcie się nowych technologii!

Co zatem poradziłby współzałożyciel Instytutu Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej, śp. ksiądz profesor, młodszemu o czternaście lat angielskiemu reżyserowi i scenarzyście, twórcy serialu propagującemu w swojej filmowej antologii dystopię, czyli czarną wizję przyszłości wywiedzionej z wirtualnej rzeczywistości? Można bez cienia wątpliwości powiedzieć, że za Janem Pawłem II zaapelowałby – „Więcej nadziei! Nie lękaj się nowych technologii!”<sup>33</sup>.

Pewność takiej odpowiedzi wynika chociażby z tytułu i zawartości książki *Nie lękajcie się. Jan Paweł II i media*, wydanej w 2011 roku<sup>34</sup>, której ks. prof. Baczyński był współautorem wraz z dyrektorem Instytutu Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej, ks. prof. Michałem Drożdżem, drugim jego założycielem.

Wezwanie nawiązuje do historycznych słów wypowiedzianych 22 października 1978 roku na placu św. Piotra w Rzymie, co w słowie wstępnym do tej książki napisał metropolita krakowski kard. Stanisław Dziwisz. „Nie lękajcie się! Otwórzcie drzwi Chrystusowi!” to motto „przełomowego programu duszpasterskiego” Jana Pawła II, który zaproponował Kościołowi i światu „ewangeliczny optymizm i wiarę w człowieka, pozwalające mu szukać sprzymierzeńców swojej wizji budowania lepszego świata...”<sup>35</sup>.

Wezwanie „Nie lękajcie się!” dzięki mediom „przyłgnęło organicznie” do pontyfikatu papieża, który – jak zauważają autorzy książki – „nie tylko «żył mediami», ale

<sup>33</sup> Jan Paweł II, list apost. *Szybki rozwój*.

<sup>34</sup> A. Baczyński, M. Drożdż, *Nie lękajcie się. Jan Paweł II i media*, Kraków 2011.

<sup>35</sup> S. Dziwisz, *Słowo metropolity krakowskiego*, w: A. Baczyński, M. Drożdż, *Nie lękajcie się. Jan Paweł II i media*, dz. cyt., s. 5.

i media «żyły Janem Pawłem II»<sup>36</sup>, dlatego publikacja ukazuje role i znaczenie Jana Pawła II w procesach nowego otwarcia się Kościoła na media oraz otwarcia się mediów na Kościół. „To wzajemne otwarcie się zaowocowało tym, że Jan Paweł II napisał poprzez przekaz medialny «ostatnią» encyklikę o nadziei i sensie oraz o godności ludzkiego cierpienia i umierania. Jan Paweł II pokazał na oczach ludzkości, poprzez media, jak się «przechodzi z życia do Życia»<sup>37</sup>.

Pokazał to również swoją telewizyjną i naukową posługą umierający ks. Andrzej Baczyński, który chciał doświadczyć starości, gdyż miał tak wiele planów związanych z założonym wspólnie z ks. Drożdżem Instytutem Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej. Jego pragnieniem było zdobycie uprawnień do nadawania stopnia naukowego doktora nauk społecznych w dyscyplinie nauki o mediach, przyznane już po jego śmierci – 29 stycznia 2018 roku. Jako pierwsza uczelnia katolicka i piąta w Polsce (Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Jagielloński, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie oraz Wyższa Szkoła Zarządzania i Informatyki w Rzeszowie) Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie wszedł do grona, które decyduje o kształcie dynamicznie rozwijającej się dyscypliny, jaką są nauki o mediach. Centralna Komisja do Spraw Stopni i Tytułów doceniła ponaddziesięcioletni potencjał badawczy, postępujący rozwój kadry naukowej, modernizację infrastruktury uczelni oraz zaangażowanie Instytutu, który w ostatniej dekadzie wykształcił ponad tysiąc adeptów dziennikarstwa i komunikacji społecznej, zatem i potencjał dydaktyczny. Dla wielu absolwentów decyzja Centralnej Komisji jest szansą dalszego rozwoju naukowego na kolejnym poziomie kształcenia. Dokonało się to staraniem ks. prof. Michała Drożdża oraz współpracującego z nim zespołu: dr Katarzyny Drąg i dr Klaudii Cymanow-Sosin, które ks. prof. Baczyńskiego dobrze pamiętają<sup>38</sup>.

Czego dowiadują się studenci IDiKS od wykładowców? Między innymi tego, by kiedy robią „reportaż na temat życia i działalności Kościoła – jak pouczał Jan Paweł II dziennikarzy, przemawiając do nich kilka dni po wyborze na Stolicę Piotrową w 1978 roku – [starać się] przede wszystkim o zrozumienie autentycznych, głębokich i duchowych motywacji myślenia i działania Kościoła. Kościół zaś ze swej strony będzie wysłuchiwał obiektywnego świadectwa dziennikarzy na temat oczekiwań i potrzeb współczesnego świata. Nie znaczy to oczywiście, jakoby Kościół brał wzór dla swego posłannictwa od świata współczesnego. Tylko bowiem Ewangelia stanowi inspirację dla postawy Kościoła”<sup>39</sup>.

Motto pontyfikatu Jana Pawła II to – zdaniem autorów podręcznika dla studentów IDiKS – „duchowy testament na trzecie tysiąclecie, a więc na czas cywilizacji medialnej”.

<sup>36</sup> S. Dziwisz, *Słowo metropolity krakowskiego*, dz. cyt., s. 7.

<sup>37</sup> S. Dziwisz, *Słowo metropolity krakowskiego*, dz. cyt., s. 8.

<sup>38</sup> *Doktoraty z nauk o mediach* – Instytut Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej UPJPII z nowymi perspektywami <http://idiks.wns.upjp2.edu.pl/node/199> (25.03.2018).

<sup>39</sup> Jan Paweł II, *Informacja na usługach prawdy. (Przemówienie podczas spotkania z dziennikarzami). Rzym 21.10.1978*, w: Jan Paweł II, *Nauczanie papieskie, t. 1, 1978. 1, Październik – grudzień*, Poznań–Warszawa 1987 s. 12; por. T. Zasepa, *Jan Paweł II – wydarzenie religijne – wydarzenie telewizyjne. Wybór i pierwsze sto dni pontyfikatu w telewizji polskiej i włoskiej*, „Biuletyn Edukacji Medialnej” (2007) nr 1, s. 52.



który „znalazł szczególną sympatię i pozytywną odpowiedź świata mediów”, a został pogłębiany w ostatnim medialnym dokumencie pt. *Szybki rozwój*<sup>40</sup>.

W nauczeniu papieskim otwarcie dziennikarza na nowe technologie idzie w parze z pragnieniem bycia doskonałym, jak Bóg jest doskonały (por. Mt 5, 48): „Nie lękajcie się! Nie lękajcie się chcieć świętości! Nie lękajcie się być świętymi. Uczynicie [...] nowe tysiąclecie erą ludzi świętych»<sup>41</sup>. „Nie lękajcie się również własnej słabości i własnych ograniczeń! [...] Nie lękajcie się nowych technologii”. One są do naszej dyspozycji [...], aby odkrywać, używać, zapoznawać z prawdą, także z prawdą o naszej godności i o naszym przeznaczeniu, [...] zachowując stale żywą w tym świecie, który mija, wieczną perspektywę Nieba.” Po to, aby narzędzia komunikacji społecznej mogły z pożytkiem służyć dobru wspólnemu, potrzebne jest [...] lepsze zrozumienie perspektyw i odpowiedzialności [...] etycznej ludzi pracujących w tej dziedzinie...<sup>42</sup>.

Karol Wojtyła w krakowskim okresie swojego życia miał wizję deontologii dziennikarskiej na miarę XXI wieku, choć to wizja dla zdobywców z mistycznej Góry Karmel, którzy „kontemplują Boga i świat, i wszystkie wydarzenia – wielkie i małe, które w nim zachodzą”, jak to zalecał żurnalistom Pius XII<sup>43</sup>.

Potwierdził to w swojej książce Piotr Guzdek uczestniczący w zajęciach IDiKS – dziennikarstwo i edukacja medialna według Karola Wojtyły, przeprowadzonych w oparciu o rozprawę autorki niniejszego artykułu, który w 2013 roku obronił pracę magisterską napisaną w Katedrze Dziennikarstwa UPJPII pod kierunkiem śp. prof. Walerego Pisarka (1931–2017). Przedmiotem jego monografii są trzy teorie: personalistyczny paradygmat filozofii mediów Michała Drożdża, personalizm uniwersalistyczny Czesława Bartnika oraz Doroty Narewskiej zrekonstruowana wizja dziennikarstwa św. Jana Pawła II z okresu krakowskiego<sup>44</sup>, która nie wpisuje się we współczesne drogi i bezdroża medialnego świata, gdyż nie oscyluje między racjonalnością teorii a irracjonalnością wizji<sup>45</sup>.

O tym traktuje książka Michała Drożdża z 2005 roku, czyli wydana w roku śmierci Jana Pawła II, pt. *Media. Teorie i fikcje*, będąca próbą oceny możliwości i przydatności wybranych koncepcji z kręgu postmodernizmu i poststrukturalizmu do konstruowania etyki mediów<sup>46</sup>. W jej zakończeniu zapisał, że „postmodernistyczny paradygmat badań medialnych powoli się wyczerpuje i traci swoją atrakcyjność oraz siłę oddziaływania, ponieważ wizje medialnie determinowanej apokalipsy cywilizacji lub wiara w zbawczy potencjał mediów odsłaniają powoli swoją irracjonalność. Medialne utopie – zauważa autor – będące owocem postmodernistycznych wysiłków, okazują się iluzją wykraczającą

<sup>40</sup> Jan Paweł II, list apost. *Szybki rozwój*.

<sup>41</sup> Jan Paweł II, *Homilia, Stary Sącz, 16 czerwca 1999 r.*, w: Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia i homilie*, Kraków 2005, 4.

<sup>42</sup> A. Baczyński, M. Drożdż, *Nie lękajcie się...*, dz. cyt., s. 9–10.

<sup>43</sup> Pius XII, *List do Sekretariatu, 14 VII 1955*, w: *Kościół o środkach komunikowania myśli*, oprac. J. Góral, K. Klauza, Częstochowa 1997, s. 67 (Biblioteka „Niedzieli”, 54).

<sup>44</sup> P. Guzdek, *O możliwości powstania polskiej szkoły medioznawstwa personalistycznego. Przyczynek do dyskusji*, Tarnów 2014 (Etyka Mediów, 7).

<sup>45</sup> Por. D. Narewska, *Nowa wizja dziennikarstwa a postmodernizm. Poszukiwanie wspólnych elementów*. Referat: VIII Międzynarodowa Konferencja Etyki Mediów *Dialog w mediach – media w dialogu*, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie, Kraków 15.05 – 16.05.2014.

<sup>46</sup> M. Drożdż, *Media. Teorie i fikcje*, Kielce 2005.

poza realną, empirycznie dostępną przestrzeń medialną [...] Irracjonalna ontologia postmodernizmu coraz bardziej traci wzrok i wyczerpuje swe możliwości poznawcze<sup>47</sup>.

I w to „zamknięte w sobie pole” wchodzi koncepcja medialna Wojtyły z okresu krakowskiego. Warto zatem „spojrzeć na sferę jako przestrzeń sensu”, bo medialna produkcja „sensu cząstkowego” nie jest niczym innym jak „medialnym usiłowaniem propagowania takiej koncepcji świata i życia ludzkiego, które tłumaczą się same bez odwoływania się do Osobowej Transcendencji. Istnieje więc we współczesnej mediosferze potrzeba ciąglego odkrywania i komunikowania integralnego sensu opartego na prawdzie o człowieku i świecie. Odkrywanie tej prawdy w kontekście mediów jest także wyzwaniem, które winny podjąć teorie mediów, które nie rezygnują z racjonalnych możliwości poznawczych człowieka<sup>48</sup>.”

Oto refleksje śp. recenzenta z Krakowa – fundatora IDiKS, który wskazuje w wizji deontologicznej mediów ów racjonalizm poznawczy. Osobę ks. Baczyńskiego gronu profesorskiemu z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II przedstawił 30 września 2010 roku prof. dr hab. Karol Klauza, w latach 2008–2016 dyrektor Instytutu Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej. Podkreślił, że ks. prof. Baczyński pochyla się nad dorobkiem refleksji dziennikarskiej Wojtyły jako „przedstawiciel miejsca – Krakowa, i przedstawiciel środowiska ideowego, w którym te koncepcje w omawianym okresie dojrzewały. Wojtyła akademicko kształtował się poprzez współpracę z KUL-em, rozwijał swoją koncepcję tutaj – podkreślił – [w Lublinie], i dlatego ten doktorat zbiera doświadczenie *genius loci* (z łac. opiekuńczy duch miejsca) Krakowa i *genius loci* Lublina<sup>49</sup>.”

Zdaniem Klauzy wartość metodologiczna wizji dziennikarstwa w krakowskich tekstach Karola Wojtyły, dotycząca czasów konfrontacji Kościoła z reżimem komunistycznym, została wnikliwie udokumentowana, a „wstęp i zakończenie pracy są modelowymi tekstami, gdy chodzi o redakcję zgodną z wymaganiami tekstu naukowego”. Lubelski recenzent podkreślił, że z pracy wynika, iż „Wojtyła jest «produktem» ogólnej kultury medialnej lat 40., 50., 60. On nie tylko ją tworzy, ale sam z niej wyrasta”, dlatego zrekonstruowana wizja dziennikarstwa „staje się pierwszoplanowym elementem przemian w mentalności i postawach moralnych ludzi ukształtowanych przez słowo i obraz współczesnych mediów”, bowiem to, co przechodzi przez media, oddziałuje bardziej na opinię publiczną niż publikacje akademickie, i – w tym sensie – jest pierwszoplanowe. Dlatego „może być inicjacja...”<sup>50</sup>. W zredagowanym przez autorkę tekście – jak się wyraził – *super abundante, super abundante* (z łac. superobfity) zamieszczono „bogactwo faktów, wielość interpretacji i dojrzałych osobistych sądów”<sup>51</sup>.

Z kolei ks. prof. Baczyński, dzieląc się jako recenzent zewnętrzny swoimi uwagami na temat związków Jana Pawła II z dziennikarstwem, na początku swojego wystąpienia

<sup>47</sup> M. Drożdż, *Media. Teorie i fikcje*, dz. cyt., s. 166.

<sup>48</sup> M. Drożdż, *Media. Teorie i fikcje*, dz. cyt., 167–168.

<sup>49</sup> K. Klauza, *Recenzja rozprawy doktorskiej*, w: A. Rogowska-Mrówczyńska, S. Mrówczyński, film dok. *Obrona doktoratu D. Narewskiej*, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Lublin 30.10.2010.

<sup>50</sup> Por. *Natura informacji a zasada inicjacji w informacji i pedagogii wiary według wizji dziennikarstwa Karola Wojtyły w okresie krakowskim*, „Biuletyn Edukacji Medialnej” (2012) 1, s. 79–103.

<sup>51</sup> K. Klauza, *Recenzja rozprawy doktorskiej*, w: A. Rogowska-Mrówczyńska, S. Mrówczyński, film dok. *Obrona doktoratu D. Narewskiej*, dz. cyt.

wyraził uznanie dla doktorantki i jej promotora, który zdecydował się ją prowadzić, co ks. prof. Tadeusz Zasepa żartobliwie zripostował krótkim „cóż było robić!”<sup>52</sup>.

Krakowski recenzent zewnętrzny z UPJPII, oceniając wartość metodologiczną rozprawy, stwierdził, że temat dysertacji jest „aktualny i interesujący”, tym bardziej że – jak zauważył – „dzisiaj mówi się o kryzysie dziennikarstwa, a niektórzy mówią wprost o upadku etyki dziennikarskiej”. Jako przykład podał relacje medialne z wydarzeń pod pałacem prezydenckim [po katastrofie smoleńskiej z 8 kwietnia 2010 roku], które Rada Etyki Mediów skrytykowała: „To nie były informacje, to było kreowanie wydarzeń, podsyćanie. Media potrafią czynić nie tylko, do czego są powołane, tzn. informować, bo tak naprawdę zrodziły się z potrzeby informacji, ale dzisiaj są żądne władzy i chcą kreować wydarzenia, stąd też taka praca, która chce dać fundament etyczny, tak konieczny w tym zawodzie, jest po prostu na czasie, aktualna i potrzebna”<sup>53</sup>.

O Janie Pawle II, kreatorze wydarzeń medialnych, pisał w książce *Nie lękajcie się! Jan Paweł II i media*, zauważając, że to pierwszy papież uznany za świadomie tworzącego wydarzenia medialne (ang. *media event*)<sup>54</sup>. Oznacza to, że kreacje są pozytywne, gdy „mają zgłębić inny charakter” niż te „skrętnie zakamuflowane wydarzenia promocyjne”. Jan Paweł II działał inaczej, tzn. „wykorzystywał” zainteresowanie mediów swoją osobą, by „kierować ich uwagę na sprawy, którymi żyje Kościół, które stanowią centrum jego nauczania”<sup>55</sup>. Wydarzenia medialne były „wywoływane” przez Jana Pawła II. Środowe audjencje, niedzielny Anioł Pański, spotkania z różnymi środowiskami w zakładach pracy, uniwersytetach, szpitalach czy teatrach<sup>56</sup>. Zatem papież – reasumował ks. Baczyński – „nigdy nie stał w ich centrum «dla siebie», dla poklasku, jako typ «gwiazdora» sprzedającego siebie”<sup>57</sup>.

30 września 2010 roku, podczas publicznej obrony dysertacji *Dziennikarstwo według Karola Wojtyły (1949–1978)* na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II, w swoim wystąpieniu ks. Baczyński pominął mniej istotne elementy swojej kilkustronicowej recenzji, cytując dwa ostatnie punkty dotyczące merytorycznej wartości rozprawy i jej wartości pod względem metodologicznym.

Zauważył, że „dziennikarze są zagubieni i często mówią (a często z koleżankami, kolegami z TV Kraków rozmawiamy): «My się nie mamy na czym oprzeć». Mają się na czym oprzeć, tylko jest w tej sprawie jakiś marazm, może rzeczywiście brak wiedzy... Są oczywiście kodeksy etyki dziennikarskiej, a gdyby sięgnąć do soborowego dekretu o środkach przekazu, to tam jest akapit, który mówi o standardach etyki dziennikarskiej. *Inter mirifica* mówi, że oprócz tego, iż informacja powinna być «prawdziwa i pełna», jest coś ważniejszego – powinna być przefiltrowana przez sprawiedliwość i przez miłość, bo nie każda informacja «prawdziwa i pełna» nadaje się na to, by ją upublicznić.

<sup>52</sup> T. Zasepa, *Recenzja rozprawy doktorskiej*, w: A. Rogowska-Mrówczyńska, S. Mrówczyński, film dok. *Obrona doktoratu D. Narewskiej*, dz. cyt.

<sup>53</sup> A. Baczyński, *Recenzja rozprawy doktorskiej*, w: A. Rogowska-Mrówczyńska, S. Mrówczyński, film dok. *Obrona doktoratu D. Narewskiej*, dz. cyt.

<sup>54</sup> A. Baczyński, M. Drożdż, *Nie lękajcie się!*..., dz. cyt., s. 17.

<sup>55</sup> A. Baczyński, M. Drożdż, *Nie lękajcie się!*..., dz. cyt., s. 17.

<sup>56</sup> A. Baczyński, M. Drożdż, *Nie lękajcie się!*..., dz. cyt., s. 18.

<sup>57</sup> A. Baczyński, M. Drożdż, *Nie lękajcie się!*..., dz. cyt., s. 19.

A na etapie zbierania i rozpowszechniania informacji powinna być zachowana też «odpowiedniość i godziwość». Wystarczyłoby choćby takie cztery zasady zapamiętać, by dziennikarze mieli pewien standard zachowań, których trzeba przestrzegać w swojej działalności.

Baczyński jako ksiądz dziennikarz, a także naukowiec badający świat mediów z punktu widzenia teologii stwierdził, że „rozważania nad nauczaniem Jana Pawła II zajmują dziś prawdopodobnie znaczną część półek bibliotek i archiwów wyższych uczelni, i to zapewne nie tylko katolickich, co bynajmniej nie oznacza, że temat został wyczerpany. Niewątpliwie najmniej badanym i stosunkowo mało znanym okresem życia Karola Wojtyły są lata spędzone w Krakowie, może z wyjątkiem aktywności Wojtyły na polu literatury i sztuki w owym czasie, na ten temat jest sporo literatury. Zaś «Wojtyła dziennikarz» to temat zupełnie w badaniach naukowych dotąd pomijany. Zatem możemy śmiało dziś powiedzieć, że w przypadku opracowania, rozprawy, mamy do czynienia z pierwszą i zarazem pionierską próbą zmierzenia się z działalnością dziennikarską przyszłego papieża. To jest niewątpliwie – choćby z tego powodu – opracowanie podjętego tematu bardzo aktualne i zasługuje na uznanie”.

Krakowski recenzent zauważył fakt, że autorka rozprawy doktorskiej zawodowo zajmuje się dziennikarstwem, dlatego – słusznie domniemał – za zasadnością wyboru tematu stoją „walory poznawcze i osobiste chęci dotarcia do głębi myśli Jana Pawła II o dziennikarstwie. Podkreślił, że przedmiotem jego recenzji jest sama dysertacja, gdyż „jak wiadomo dzieło istnieje poza swoim twórcą”.

Uznał, że „merytorycznym osiągnięciem autorki, które jest widoczne, kiedy się weźmie do ręki dysertację, jest całościowe i wieloaspektowe ukazanie twórczości dziennikarskiej Karola Wojtyły w tych zaznaczonych latach. Tego nie było. Nie znajdziemy w bibliotece takiej pozycji, która by nam ten aspekt działalności Wojtyły tak dokładnie ukazała. Okres papieski jest zatem «swoistą kontynuacją» okresu krakowskiego”.

Podkreślił, że Karol Wojtyła to nadal „ten sam człowiek, dlatego nie można oddzielać tych dwóch wizji, krakowskiej i tej pozostawionej w dokumentach Jana Pawła II. Jego wizja dziennikarstwa zapewne się rozwijała, a nie różniła. Krytycznego opracowania krakowskiego okresu aktywności Karola Wojtyły na polu dziennikarstwa bez wątpienia brakowało, choć trzeba przyznać, że założenia autorki tej dzisiejszej prezentowanej dysertacji są znacznie odważniejsze, ponieważ nie chodziło jej wyłącznie o analizę warsztatową, językową czy treściową publikacji Wojtyły, ale o coś głębszego, mianowicie o odtworzenie – tak to rozumiem – wizji dziennikarstwa, jaka wyłania się z owych publikacji w zaznaczonych datach”.

Za całkiem dla siebie nowy i interesujący recenzent uznał wątek nacechowania wizji dziennikarstwa duchem karmelitańskim, jak uzasadniał: „Otóż w tych rozdziałach autorka prezentuje założenia karmelitańskiej wizji Karola Wojtyły, i ponieważ praktyka duchowości karmelitańskiej wynika z kontemplacji i do kontemplacji prowadzi, to już można sobie wyobrazić, jakie wysokie standardy stawiał Karol Wojtyła dziennikarstwu katolickiemu. Ich zastosowanie wymagało zasadniczych zmian – i o tym pisze autorka w swojej rozprawie – zmian w świadomości dziennikarza i zreformowania jego warsztatu pracy, a to są – wydaje mi się – rzeczy fundamentalne dla dziennikarstwa, by zyskać pewną świadomość, najpierw siebie jako dziennikarza w ogóle, a potem

opanować swój warsztat. Nie wiem, czy są chętni do zabierania się za tak karkołomną pracę nad samym sobą i nad swoim warszatem. Nie mnie jednak, ta wizja jest piękna! Powiedziałbym – idealistyczna. Dobrze by było, by choć niektórzy próbowali się z nią zmierzyć, jakoś zmagać”.

Kończąc swoją ocenę, ks. Baczyński stwierdził, że „Wojtyłowy sposób uprawiania dziennikarstwa prowadzi do wyostrenia zadań, jakie stoją przed dziennikarstwem katolickim, przed katolickim publicystą, przede wszystkim katolickim. Te najważniejsze to ocenianie świata, wydarzeń w Bożych oczach – tak byśmy powiedzieli – z Bogiem, kontemplowanie Boga. To bardzo trudne zadanie, jak dla dziennikarzy”.

Podkreślił, że „rekonstruowanie wizji dziennikarstwa prowadzi doktorantkę do odkrycia nowego stylu pisania, który usiłował stworzyć Bohater jej dysertacji. Charakterystyczne cechy owego stylu autorka ujmuje w prymatach: «mowy Ducha» nad mową ludzką, osoby nad rzeczą, «być» nad «działać», «być» nad «mieć», tego, co duchowe nad tym, co cielesne, miłości nad walką, życia wewnętrznego nad zewnętrznym oraz inicjacji nad informacją oraz pedagogii wiary nad publicystyką”.

Uznał, że „wartość tej części dysertacji wykracza znacznie poza tylko naukową refleksję nad wizją dziennikarstwa Karola Wojtyły, ponieważ katalog owych prymatów może dziś stać się swoistym przyczynkiem – tak sędzę – do odnowy dziennikarstwa w ogóle, dzisiejszego dziennikarstwa, współczesnego, nie tylko historycznego; to nie jest dysertacja tylko historyczna, to jest refleksja, która ma odniesienie do współczesności. Współczesne dziennikarstwo narażone na rozmaite niebezpieczeństwa, wynikające z niewłaściwego podejścia do reguł wolnego rynku i konkurencji, potrzebuje dzisiaj po prostu jasnych reguł i zasad, które mogłyby uzdrowić niejedno sumienie ludzi mediów. Zaprezentowane w rozprawie wyniki badań mogą być zatem pomocne nie tylko dla tych, którzy się interesują życiorysem Karola Wojtyły, ale także dla szeroko rozumianych środowisk medialnych, zwłaszcza dziennikarstwa katolickiego”.

Recenzent z Krakowa zachęcał, by „odchudzić” pracę i „wydać drukiem”, a jeśli w całości, to korzystniej byłoby „w kilku tomach”. Na koniec dorzucił kilka uwag formalnych dotyczących aparatu badawczego: „Cóż powiedzieć? W napisanie rozprawy doktorantka włożyła niewątpliwie wiele wysiłku. Przynajmniej na podkreślenie zasługuje jej kwerenda naukowa – czterdzieści stron bibliografii, bardzo dokładnej, zapoznała się z literaturą przedmiotu, twórczo powiązała wiedzę pochodzącą z różnych źródeł. Ta praca naprawdę napisana jest interdyscyplinarnie, świetnym językiem – to też trzeba zaznaczyć. Wiedza z zakresu teorii dziennikarstwa, historii mediów w PRL, w Polsce, wiedza z teologii, duchowości karmelitańskiej, filozofii itd. Wszystko to sprawiło, że doktorantka znalazła – mam wrażenie po lekturze tej rozprawy – właściwy fundament naukowy do rozwiązania podjętego przez siebie tematu”<sup>58</sup>. Teoria Wojtyły znalazła uznanie w oczach reprezentanta świata mediów, prezesa Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich – Krzysztofa Skowrońskiego, który podziękował autorce dysertacji na łamach specjalnego wydania „Kurieria Wnet” z okazji rzymskiej kanonizacji

<sup>58</sup> A. Baczyński, *Recenzja rozprawy doktorskiej*, dz. cyt., por. D. Narewska, *Chronologiczny wykaz prasowych wypowiedzi Karola Wojtyły (1933–1978)*, „Studia Socialia Cracoviensia” (2011) nr 1, s. 217–232.

Jana Pawła II<sup>59</sup>. Na łamach jego pisma zostały bowiem przetłumaczone dwa artykuły Karola Wojtyły z okresu krakowskiego: na język francuski pierwsza publicystyka z 1949 roku, pt. *Mission de France*<sup>60</sup>, oraz na język angielski recenzja teatralna fragmentu wystawionej w 1952 roku w krakowskim Teatrze Rapsodycznym sztuki Shakespeare'a *Hamlet*<sup>61</sup>.

\*\*\*

Konkluzja po drugim colloquium? Lęk angielskiego scenarzysty przed „czarnymi lustrami”, tzn. ciemnymi ekranami telewizorów, komórek, tabletów i innych medialnych gadżetów, którym – jak sam przyznaje – ulega w sposób narkotyczny, jest wynikiem jego niewiary, takiego spojrzenia na rzeczywistość, jakby Boga nie było. To brak, na szczęście usuwalny. Dręczący Brookera stan psychiczny byłby dobrze zrozumiany przez np. Grzegorza XVI (pp. 1831–1846), który widział w wynalazkach technicznych dzieło szatana<sup>62</sup>. Następcy tego papieża odkryli jednak zamysł Boży w przekazie wiary poprzez media i docenili nowoczesne wynalazki techniczne, które angażują ducha ludzkiego. To recepta na uzdrowienie mrocznych myśli angielskiego reżysera i tych, którym towarzyszą podobne stany psychiczne w kontakcie z mediami.

W artykule wprowadzającym do publikacji na temat czarnych luster absolwentka UPJPII Ewelina Słomka pisze, że Brooker szczydzi się wręcz brakiem wiary: „najlepszą rzeczą w byciu kwakrem był brak Boga w jego życiu”<sup>63</sup>. Nie licząc się z Nim, autor mrocznych scenariuszy z mediami w tle nie dostrzega zatem, jak cudowne są techniczne

<sup>59</sup> „Our thanks go to Dorota Narewska who has contributed greatly to issuing this paper. In her doctoral dissertation entitled *Karol Wojtyła's vision of journalism* she has argued convincingly that John Paul II had a complete and comprehensive approach to journalism. Not only did he outline its underlying principles, but he also put them into practice” („Nasze podziękowania kierujemy do Doroty Narewskiej, która w znacznym stopniu przyczyniła się do wydania tego dokumentu. W swojej rozprawie doktorskiej pt. *Wizja dziennikarstwa Karola Wojtyły* argumentowała przekonująco, że Jan Paweł II miał pełne i kompleksowe podejście do dziennikarstwa. Nie tylko zarysował podstawowe zasady, ale także zastosował je w praktyce”). K. Skowroński, *Wors es much to John Paul II* (z ang. *Wiele zależy od Jana Pawła II*), „Corriere Della Canonizzazione. Kurier Wnet Edizione Speciale” 27.04.2014, s. 1.

<sup>60</sup> K. Wojtyła, *Mission de France*, „Tygodnik Powszechny” (1949) nr 9, s. 1–2.

<sup>61</sup> Piotr Jasień (pseud.), *O teatrze słowa, rec. sztuki Aktorzy w Elzynorze*, „Tygodnik Powszechny” (1952) nr 11, s. 4–5.

<sup>62</sup> Stosunek Kościoła katolickiego do nowych wynalazków techniki i związanej z postępowaniem możliwości szybkiego rozprzestrzeniania myśli ewoluował. Negatywny – trwał do 1922 roku. Rok później Pius XI ustanowił św. Franciszka Salezego patronem dziennikarzy, rozpoczynając okres zachowawczy. Zob. Pius XI, Encyklika o św. Franciszku Salezym, patronie pisarzy katolickich, *Rerum omnium perturbationem* (26 i 1923). Okres zachowawczy to lata 1923–1961, czyli do Vaticanum II. Po jego zakończeniu mamy okres pogłębionej analizy, który przekształcił się wręcz w afirmację podczas medialnego pontyfikatu Jana Pawła II, stylu kontynuowanego przez Benedykta XVI i obecnego papieża Franciszka. Zob. J. Chrapek, *Kościół a środki społecznego przekazu*. Warszawa 1990.

<sup>63</sup> E. Słomka, *W Czarnym lustrze. Wizja świata mediów technologii*, w: *Czarne lustro. Od wizji mediów do technologii przyszłości*, red. M. Legan, Kraków 2017, s. 7–42.

wynalazki, o czym świadczą chociażby tytuły kościelnych dokumentów, przed- i soborowych, tj. *Miranda prorsus*<sup>64</sup> czy *Inter mirifica*<sup>65</sup>.

Oto próbka pozytywnego myślenia „Wojtyły dziennikarza”, na przykład o liturgii Wielkiej Soboty, która była przedmiotem jednego z artykułów, który ukazał się w 1955 roku na łamach „Ruchu Biblijnego i Liturgicznego”<sup>66</sup>. Po latach Jan Paweł II jakby dopisał komentarz do okresu krakowskiego, co świadczy o *continuum* „przedpapieskiej” myśli, a więc integralności i całościowości obu etapów życia i twórczości: „Tajemnica paschalna potwierdza, że ostatecznie zwycięskie jest dobro; że życie odnosi też zwycięstwo nad śmiercią; że nad nienawiścią tryumfuje miłość”<sup>67</sup>. Świętej pamięci ks. prof. Andrzej Baczyński uczynił te słowa również mottem swojej działalności.

---

<sup>64</sup> Pius XII, Encyklika o środkach masowego przekazu: filmie, radiu i telewizji, *Miranda prorsus* (8 IX 1957).

<sup>65</sup> Sobór Watykański II, dekret *Inter mirifica*.

<sup>66</sup> K. Wojtyła, *W sprawie liturgii Wielkiej Soboty*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” (1955) 1, s. 40–47.

<sup>67</sup> Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość. Rozmowy na przełomie tysiącleci*, Kraków 2005, s. 45.